

Protokół
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej,
które odbyło się w dniu 6 czerwca 2018 roku
w sali narad Urzędu Gminy Tarnów.

Komisja rozpoczęła się o godzinie 8:15 i trwała do godziny 9:00.

Posiedzenie otworzył i poprowadził p. Józef Jamróg – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Przywitał członków komisji oraz p. Alicję Kusior – Sekretarz Gminy Tarnów, p. Wiesławę Miterę – Przewodniczącą Rady Gminy Tarnów, p. Sławomira Wojtasika – Zastępcę Wójta Gminy Tarnów oraz p. Ewę Zajęc – podinspektor, pracownik referatu Gospodarki Komunalnej, lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Pan Józef Jamróg, Przewodniczący komisji Rewizyjnej powiedział, iż jest wystarczająca liczba członków do podejmowania decyzji i przedstawił proponowany porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie skargi p. T.S. z dn 14.05.2018 r.
2. Sprawy bieżące.

Porządek został przyjęty jednogłośnie 5 głosami „za”.

Ad. 1

Pan Józef Jamróg odczytał skargę, której treść zawarta jest w załączniku nr 2 do niniejszego protokołu. Następnie p. Przewodniczący poprosił o zabranie głosu w sprawie przedmiotowej skargi p. Zastępcę Gminy Tarnów.

P. Sławomir Wojtasik, poinformował, iż sprawa zaczęła się w 2007 roku w momencie sporządzenia aktu notarialnego, w którym gmina stała się współwłaścicielem dz. nr 390 w 2/6 części przedmiotowej drogi. Gmina nabyła udziały od pań i . Nadmienił również, iż zarzuty o nielegalności poruszone w skardze są bezpodstawne, gdyż gmina uzyskała prawo do współwłasności i mieliśmy prawo do wykonania tych czynności. Gmina wykonała nakładkę przy współpracy mieszkańców, którzy wcześniej wykonali podbudowę i korytowanie drogi. Progi zamontowane zostały także na wniosek po komisji, która stwierdziła ich zasadność. Problem powstał kilka lat temu w momencie, kiedy to firma deweloperska, której samochody o wadze ponadnormatywnej zaczęły tą drogą uczęszczać, co sprawiało mieszkańcom duże uciążliwości. Po tych wydarzeniach wróciła kwestia zasadności przejęcia części udziałów przez gminę od dotychczasowych właścicieli. Zarzucono również, że gmina tej działki nie powinna przejąć. Osoby, które to kwestionują mogą to sprawdzić poprzez sprawdzenie aktów ziemi z lat 70. może to zrobić sąd, aczkolwiek byłoby to bardzo trudne. W październiku 2017 roku odbyła się komisja, spotkanie z mieszkańcami w terenie, którzy czują się pokrzywdzeni. Twierdzą, że droga ta powinna być drogą prywatną w związku z tym, iż są jej współwłaścicielami a nadal odbywa się na niej wzmożony ruch, że droga jest rozjeżdżona przez ciężkie samochody. Konkluzją spotkania była wstępna zgoda na oznakowanie ograniczające pełną swobodę przejazdu pod warunkami m.in. odśnieżanie tej drogi, remonty bieżące oraz odpowiedzialność cywilna. Poza zapisanymi deklaracjami, była również ustna deklaracja, że współwłaściciele nie wnoszą zastrzeżeń i będą umożliwiali swobodny przejazd samochodom osobowym, celem było jedynie ograniczenie ruchu samochodom ciężarowym. Gmina Tarnów, jako udziałowiec we współwłasności wraziła zgodę na umieszczenie oznakowania, gdyż tak zostało ustalone na komisji, po czym współwłaściciele bez udziału gminy umieścili 3 znaki, tj. droga wewnętrzna, zakaz ruchu i nie dotyczy mieszkańców, które funkcjonują do dnia dzisiejszego. Umowa części ustnej nie została dotrzymana. Powzięliśmy

wiedzę, iż wykonywane są zdjęcia, pojawiły się wnioski, wezwania oraz karania przez policję mandatami, po czym 15 stycznia wystosowaliśmy pismo do współwłaścicieli oraz policji, że wycofujemy zgodę na takie oznakowanie. W piśmie do policji, poinformowaliśmy, iż w tym przypadku nie ma podstawy do mandatowania. Powstała sytuacja w której gmina nie może sama usunąć oznakowania, gdyż to mieszkańcy wykonali je. Gmina wystosowała pismo do policji o opinię w tej sprawie, gdzie ma odbyć się dyskusja w sprawie wyjaśnień i podjęcia działań z udziałem pani E. Zając. Reasumując, oznakowanie to na chwilę obecną jest bezprzedmiotowe.

P. Bartosz Łąsko, zapytał o status tej drogi?

P. Ewa Zając, odpowiedziała, że działka drogowa jest drogą wewnętrzną. Nie jest wpisana w rejestr dróg gminnych. Jest współwłasnością kilku osób oraz gminy Tarnów.

P. Bartosz Łąsko – dlaczego na tej drodze nie wprowadzono ograniczenia tonażowego?

P. Ewa Zając, wyjaśniła, iż w momencie wprowadzenia takiego ograniczenia osoby, które potrzebowałyby wjechać samochodem powyżej dozwolonego tonżu, musiałyby występować do każdego z współwłaścicieli o zgodę na wjazd. Gmina wyrażałaby zgodę na taką możliwość, ale w przypadku pozostałych udziałowców, mógłby wystąpić taki problem ze względu na to, iż ciągle pojawiają się nowi współwłaściciele, którzy odkupują udziały. Dodała, iż obecne nieporozumienia w sprawie oznakowania na tzw. „Pierzchałowce” stwarzają nowi udziałowcy.

P. Łąsko, zapytał jakie znaki można zlokalizować na tej drodze?

P. Zając, powiedziała, iż każdy znak mógłby obowiązywać na tej drodze ale jedynie za zgodą wszystkich współwłaścicieli. Dodała, również że udziałowcy zostali również poinformowani przez przedstawiciela Powiatowego Zarządu Dróg, iż powiat nie jest organem zarządzającym ruchem na tej drodze, czego potwierdzeniem jest oficjalne pismo Starosty Tarnowskiego.

P. Przewodniczący, zapytał na jakiej podstawie nabyliśmy prawo do udziałów w tej drodze.

P. Sławomir Wojtasik odpowiedział, że na podstawie uchwały podjętej 30.03.2007 roku a 19 czerwca został podpisany akt notarialny.

P. Łąsko, zapytał dlaczego zostały przejęte te udziały?

P. Wójt Wojtasik, odpowiedział, że gmina ma na celu ucywilizować wszystkie podobne przypadki na terenie gminy Tarnów w sytuacji, kiedy mają one połączenie z drogami powiatowymi i wojewódzkimi. Dlatego w tym przypadku odkupiliśmy udziały, żeby umocować się prawnie i móc podjąć działania takie jak np. wykonanie nakładki. Namienił, iż droga ta jest jedną z ważniejszych dróg, gdyż łączy ona tzw. „Leśnicę” z drogą powiatową.

P. Jamróg, zapytał czy pan S. Jest współwłaścicielem tej drogi?

P. Zając, odpowiedziała, że nie jest współwłaścicielem. Pan S. ma inny bezpośredni dojazd z drogi powiatowej do swojej posesji, o czym był informowany w pismach kierowanych do niego.

P. Piotr Rybski, powiedział, że każdy ma prawo korzystać z drogi, której współwłaścicielem jest gmina.

P. Sławomir Wojtaik, powiedział, że każdy, kto wie, że gmina jest właścicielem drogi, chce z niej korzystać. Mieszkańców zdenerwowało to, że w okresie od października 2017 do 15 stycznia 2018

r. odbywało się skuteczne karanie mandatami.

P. Przewodniczący zapytał na jakiej podstawie na drodze prywatnej karano mandatami?

P. Ewa Zajac powiedziała, że policja znała status drogi, gdyż wielokrotnie mieli udzielaną odpowiedź.

P. Przewodniczący Józef Jamróg, podsumował, iż na takie oznakowanie i wszelkie uzgodnienia współwłaściciele wyrazili zgodę, więc w czym tkwi problem?

P. Sławomir Wojtasik, powiedział, że problem wynika z braku porozumienia formalnego i nie zostały dotrzymane obietnice, że samochody osobowe będą mogły swobodnie przejeżdżać. W momencie, gdy samochody pojawiały się, wzywana była policja i skutecznie karała kierowców. I wszyscy, którzy otrzymali mandaty, zapewne będą musieli te kary zapłacić. Po piśmie z dnia 15 stycznia policja ma informację z urzędu, że wycofujemy się ze wstępnej zgody i automatycznie mandaty powinny być anulowane.

P. Józef Jamróg, powiedział, iż prawo nie działa wstecz.

P. Piotr Rybski, stwierdził, że mandaty wystawiane do 15 stycznia są aktualne.

P. Wiesława Mitera, zapytała jaka jest liczba tych mandatów?

P. Ewa Zajac, odpowiedziała, że czekamy na informację z policji.

P. Sławomir Wojtasik, nadmienił, iż według naszej interpretacji, w momencie wycofania zgody znaki są nie ważne. Formalnie znaków tych nie ściągamy, gdyż nie kupiliśmy ich. Nie są naszym majątkiem tylko współwłaścicieli. Nie chcemy dopuścić do oskarżenia, że naruszyliśmy prawo własności. Czekamy na informację policji w sprawie interpretacji w sprawie legalności, czy mamy obowiązek je usunąć. Chcemy wszystko uczynić zgodnie z prawem.

P. Jamróg, zapytał czy mam jakieś informacje z policji?

P. Ewa Zajac, odpowiedziała, iż spotkanie w tej sprawie dopiero się odbędzie.

P. Przewodniczący zapytał, czy jest na tej drodze nakładka?

P. Zastępca Wójta odpowiedział, że jest wykonana od 10 lat i jest w dobrym stanie. Krawędzie drogi uszkodzone są przez samochody ciężarowe.

P. Rybski, powiedział, że na dzień dzisiejszy bez opinii decyzji nie możemy podjąć żadnej decyzji na tej komisji.

P. Żurek stwierdził również, iż musimy poczekać na opinię.

Pan Przewodniczący, podsumowując, potwierdził stanowisko, iż na podjęcie decyzji w sprawie skargi jest za wcześnie ponieważ musimy zapoznać się z opinią policji w tej sprawie. Stwierdził, że wycofanie zgody na oznakowanie jest jednoznaczne z tym, że gmina nie wyraża zgody na ich lokalizację.

P. Sławomir Wojtasik, przypomniał, że w piśmie była informacja, iż gmina wycofuje wstępną zgodę na lokalizację znaków, gdyż uzgodnienia nie zostały zrealizowane.

P. Jamróg w podsumowaniu stwierdził, iż na chwilę obecną nie można podjąć decyzji co do rozpatrzenia skargi, gdyż czekamy na zajęcie stanowiska przez Policję. Po uzyskaniu opinii będziemy mogli zająć odpowiednie stanowisko w sprawie zasadności skargi.
W dalszej kolejności ustalono, kolejny termin Komisji Rewizyjnej w celu rozpatrzenia w/w skargi.

Wobec wyczerpania wszystkich punktów porządku obrad pan Józef Jamróg – przewodniczący Komisji Rewizyjnej zakończył posiedzenie komisji.

PRZEWODNICZĄCY
Komisji Rewizyjnej

Józef Jamróg

Zakończony

[Signature]
[Signature]